

O potrzebie rozwoju duchowego

- Nasze życie ciągle się zmienia. Jeśli stoimy w miejscu, to co.....? Nie rozwijamy się, ale się cofamy.
- Co zrobić byśmy się nie zatrzymali w wierze? Co zrobić byśmy się nie cofali, ale rozwijali?
- Niektórzy pewnie myślą, bo zły (szatan) podsuwa takie myśli: może wycofać się z tej drogi...? Przecież jest taka trudna, wymaga zaparcia się, przecież inni tego nie robią i żyją. Przecież moglibyśmy w ciepłych kapciach posiedzieć na kanapie przed kominkiem, telewizorem....
- Zastanawialiście się **dlaczego niektórzy cofają się w drodze wiary. Nie rozwijają się**
- Moje ponad 40- letnie bycie w Odnowie w Duchu Świętym, obserwacja członków różnych Odnów doprowadziła e do wniosku, że wiele, nawet **większość członków Odnowy pomimo, że została wybrana przez Boga, stoi w miejscu:**
Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał... (J 15,15).
- **Dlaczego wielu (może nawet niektórzy z nas) stoi w miejscu, a nawet się cofa.**
- Jest to często związane z tym, że osoby te **karmią się tylko sami i nie przynoszą owoców**, o co prosi Pan Bóg. Jest to karmienie się na spotkaniach: dobrocią innych, uśmiechem, poklepywaniem po plecach, fajną atmosferą, pośpiewamy sobie, może jakieś chwilowe poruszenie Słowem Bożym, które szybko umyka gdy wracamy do rzeczywistości...
- Trzeba nam pamiętać słowa Jezusa z mowy o Winnym Krzewie:
Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy (J 15,2). Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie (J 15, 6). To nie są żarty ...
- **Aby przynosić owoce potrzeba wzrastać duchowo, stawiać sobie (członkom wspólnot) wymagania, podnosić poprzeczkę, aby trwać w Bogu, przynosić owoce.**
- **Potrzeba się rozwijać.** Jezus wzywa nas do rozwoju, pójścia naprzód, pójścia dalej.
- Św. Tomasz z Akwinu powiedział: "Jak w rozwoju człowieka rozróżniamy okres dzieciństwa, dojrzewania i dojrzałości (...) tak w podobny sposób odróżniamy odrębne stopnie w cnocie miłości zależnie od różnych usiłowań i dążeń, do których człowiek dochodzi dzięki rozwojowi miłości (Sękałski, 2003).
1. Pierwszym stopniem (...) jest nawyknęcie do unikania grzechu i do uniezależnienia się od żądz, bo jedno i drugie sprzeciwia się miłości (...). Jest to zajęcie początkujących, u których cnota miłości musi być dożywiona i chroniona by nie zanikła.
2. Drugi stopień, to gdy człowiek miłujący wkłada swój główny wysiłek w postępowanie w dobrym, starając się umocnić swą cnotę miłości drogą jej rozwoju.
3. Trzeci stopień polega na wysiłku zmierzającym głównie ku zjednoczeniu się z Bogiem i rozkoszowaniu się Nim"
- Celem ostatecznym dążenia każdego chrześcijanina **ma być świętość**. Wszyscy na tej drodze muszą jednak przechodzić przez **różne stadia swego rozwoju duchowego**, a w każdym z tych stadiów otrzymują jakiś specjalny dar (Auman, 1993, s. 167).
1) **Droga oczyszczająca** (oczyszczenia) **prowadzi do pokoju duszy**. Droga ta **rozpoczyna się od nawrócenia, czyli od pragnienia postawienia Boga w centrum swojego życia**. Wówczas człowiek **pragnie żyć w łasce uświęcającej** i aby temu postanowieniu sprostać, podejmuje walkę ze wszystkimi swoimi skłonnościami, które mogą tę łaskę zniszczyć lub naruszyć. Więż z Chrystusem na tym etapie nie jest jednak wystarczająco trwała, także dojrzałość osobowa i duchowa takiej osoby często pozostawia wiele do życzenia: mimo dobrych chęci zdarza się jej jeszcze popadać tak w grzechy ciężkie (śmiertelne), jak i w liczne grzechy lekkie (powszednie).

2) **Droga oświecająca** (oświecenia) prowadzi do prawdy. Dzięki Bożej łasce udało się nam pokonać różne grzeszne tendencje, które wcześniej nieraz brały go w niewolę. Praca duchowa koncentruje się wtedy na doskonaleniu cnót i naśladowaniu Jezusa. Jeśli pojawiają się grzechy, nie dotyczą one już materii poważnej, lecz lekkiej. Nie znaczy to jednak, że chrześcijanin może je lekceważyć. Rosnąca miłość do Chrystusa sprawia, że osoba będąca na tym etapie wyraźniej widzi wszystkie uchybienia i zaniedbania, które choć trochę naruszają jej więź z Bogiem. W porządku subiektywnym mogą być one postrzegane jako coś poważnego, choć w porządku obiektywnym – jako grzechy powszednie – wcale takimi nie są.

3) **Droga jednocząca** (zjednoczenia) kończy się miłością i zjednoczeniem z Bogiem poprzez miłość, w świadomości Bożej dobroci przez kontemplację Trójcy Przenajświętszej.

- "Doświadcz mnie Panie i poznaj me serce, doświadcz mnie i poznaj moje myśli i zobacz, czy idę drogą nieprawą, a prowadź mnie drogą odwieczną" (Ps 139). Przejście przez takie doświadczenie "nocy" jest, zdaniem św. Jana od Krzyża, konieczne dla duszy, aby mogła wejść na "drogę zjednoczenia".
- Św. Jan od Krzyża (1542-1591) pisze, że osoby rozpoczynające drogę duchowego rozwoju, to często osoby, które doświadczyły Bożej miłości i żyją odtąd w stanie religijnego uniesienia. Brakuje im jednak jeszcze systematycznej pracy nad sobą i czegoś, co nazwalibyśmy dziś wglądem we własne mechanizmy obronne, mechanizmy kompensacyjne i ucieczkowe, sposoby rozwiązywania konfliktów wewnętrznych.
- **Na drodze rozwoju duchowego** nie jesteśmy sami, możemy i powinniśmy iść z Jezusem i za Jezusem we wspólnocie. Możemy i powinniśmy pójść dalej z Duchem Świętym, nawet wtedy gdy lękamy się.
- Dlatego dobrze by było gdybśmy w systematycznej pracy nad własnym rozwojem duchowym zawarli **przymierze z Bogiem we wspólnocie** (dobrowolne, dla tych co chcą wzrastać).
- To następujące zasady, zobowiązania, które są oparte na Przymierzu NASZE CREDO określające nasz styl życia:
 1. Podejmować codzienną modlitwę poranną i wieczorną (zakończoną rachunkiem sumienia).
 2. Codziennie rozważać Słowo Boże, np. wg *Modlitwy Ewangelij* eń o. K. Wonsa, Lectio Divina.
 3. Brać udział w Eucharystii, która jest „szczytem” i „źródłem” życia (przynajmniej 2 razy w tygodniu).
 4. Stawać w uwielbieniu i postawie słuchania Pana Boga na Adoracji Najświętszego Sakramentu (przynajmniej 0,5 godz. raz w tygodniu).
 5. Przystępować do sakramentu pokuty (najlepiej raz w miesiącu i dążyć do wzrostu duchowego z udziałem kierownika duchowego lub przynajmniej stałego spowiednika).
 6. Rozeznawać wolę Bożą na co dzień, a szczególnie przed ważniejszymi decyzjami życiowymi (np.: zmianą pracy, podjęciem lub rezygnacją z jakiegoś zaangażowania).
 7. Poznawać nauczanie Kościoła, a w szczególności Papieża i miejscowego Biskupa.
 8. Brać udział (jako rekolektant) w rekolekcjach stałych (przynajmniej raz na dwa lata).
 9. Podjąć konkretną formę służby i zaangażowania apostolskiego we wspólnocie i w świecie (zaangażowanie zawodowe, społeczne, polityczne itp.)
 10. Dążyć do tego by dziesiątą część własnych dochodów przeznaczać na rzecz Boga i ubogich.
- **Wspólnota to styl życia w Bogu, miejsce wsparcia, ostoja**, uczenie się **patrzenia dobrze na ludzi**.
- We wspólnocie troszczmy się o przyjaciół, którzy są wsparciem, powiedzą nam prawdę (w miłości) w odpowiednim czasie i miejscu.
- Poza wspólnotą troszczmy się o nieprzyjaciół (modlitwa, dobre słowo), w których też jest Chrystus ...

Opracowanie: Adam E. Szczepanowski na podst.:

- J. Auman, Zarys historii duchowości, Jedność, Kielce 1993.
- C. Sękalski "W poszukiwaniu wewnętrznej przemiany, Serafin 2015.
- NASZE CREDO - styl życia w Odnowie w Duchu Świętym.